



WWW.FILOZOFICZNE.PL

STUDIUM PRZYPADKU

Wokół definicja religii

Prof. ucz. dr hab. Maciej Bała

Definicji religii jest niemal tyle, ile kierunków filozofii religii, nauk religiologicznych, czy teorii wyjaśniających religię. Coraz częściej dostrzega się, że żadna z nich nie jest na tyle ogólna, aby objąć swym zakresem wszystkie zjawiska uznawane za religijne¹. Trudności wynikają z wielości historycznej i współcześnie istniejących religii, z charakteru samych przeżyć religijnych, z poznawczą niedostępnością przedmiotu religijnego, który nigdy nie jest dany bezpośrednio, czy z powiązania religii z innymi dziedzinami życia ludzkiego.

Klasyczna filozofia religii definiuje religię jako relację, czyli jako odniesienie zachodzące między człowiekiem a różnie interpretowanym i rozumianym przedmiotem religijnym. Przedmiot relacji religijnej jest określany jako mocne „Ty”, jako ten, kto może nawiązać dialog z człowiekiem, jako osobowy byt, osobowy Absolut. Relacja ta nie jest stała, podlega ciągłym zmianom, ma charakter dynamiczny. Relację zachodzącą między osobą ludzką a osobowym Absolutem możemy uzyskać i zinterpretować w trojaki sposób. Przede wszystkim może być dana przez świadomość religijną podmiotu relacji, czyli człowieka przeżywającego. Po drugie, możemy również badać relację religijną przez empiryczne fakty religijne, takie jak kult, czy postępowanie moralne. Po trzecie, dzięki danym pochodzącym z doświadczenia zewnętrznego i wewnętrznego „stwierdza się obiektywny fakt zachodzenia relacji zależności i dążenia do „Ty” transcendentalnego, fakt realnej i dynamicznej relacji osobowo-osobowej między człowiekiem i Transcendensem”².

A. Bronk nie zgadza się z zaproponowaną przez Zdybicką definicją religii, zarzucając jej przed wszystkim posługiwanie się chrześcijańską koncepcją Absolutu. Religia jako relacja ma swoje zastosowanie w religii chrześcijańskiej, na której gruncie została opracowana, dlatego jest charakterem częściowo postulatyczny, ponieważ „to, co stwierdzono na przykładzie jednej religii (chrześcijaństwa), zostaje tu potraktowane jako istotne dla religii w ogóle.”³ Definicja ta ma więc ograniczoną wartość operatywną w empirycznych badaniach religioznawczych.

PROGRAM OPERACYJNY „EDUKACJA DLA PRZYSZŁOŚCI” – DZIAŁANIE 4.1. WZROSTAJĄCA WARTOŚĆ OSOBOWA I SPOŁECZNA OBYWATELI
PROGRAM MINISTERSTWA EDUKACJI I NAUKI
SPOŁECZNA ODPOWIEDZIALNOŚĆ NAUKI.



¹ Zob. A. Bronk, *Podstawy nauk o religii*, Lublin 2003, s. 103-124.

² Z. Zdybicka, *Człowiek i religia*, Lublin 1993, s. 301.

³ A. Bronk, *Nauka wobec religii*, Lublin 1996, s. 86-87.



Bronk proponuje umieścić problem definicji religii w kontekście sporu o uniwersalia. Twierdzi, że pojęcie religii jest pojęciem ogólnym, przez co musi obejmować wszystkie historyczne religie, musi pokazywać to, co im jest wspólne. „Zgodnie z umiarkowanym realizmem istnieją tylko historyczne religie w postaci instytucjonalnych wspólnot religijnych o określonych celach, wierzeniach i formach kultu religijnego. Uogólnione pojęcie religii utworzone przez filozofię (religii) jest abstraktem, którego treść realizuje się analogicznie w postaci układu cech przysługujących wspólnie historycznym postaciom religii.”⁴ Jedyną możliwością odnalezienia odpowiedzi na pytanie, czym jest religia można odnaleźć w ramach teorii uniwersaliów, gdyż termin religia jest terminem abstrakcyjnym. Pojęcie religii staje się pojęciem teoretycznym, którego treść nie realizuje się w odrębnym przedmiocie, lecz w postaci układu cech przysługujących historycznym postaciom religii, danych empirycznie jako ludzkie zachowania i ich wytwory⁵.

Moskal, polemizując z Bronkiem, uważa, że nie bierze on pod uwagę możliwości czysto metaforycznego podejścia do pojęcia religia. Dane zjawisko, które nie ma wszystkich koniecznych cech religii by być religią, można określić jako religię w sposób metaforyczny, mając na uwadze występujące w tychże zjawiskach nie wszystkie treści istotne i konieczne religii, ale tylko niektóre, i to niekoniecznie konieczne⁶. Jednak należy zauważyć, że Moskal zakłada istnienie jakiegoś właściwego rozumienia pojęcia religii, wcześniejszego niż metaforyczne. Istnieje również słaba strona metaprzmiotowa koncepcji Zdybickiej. Jest nią fakt, że przed rozpoczęciem dociekań trzeba mieć wstępne rozumienie religii, by dopiero w pierwszej fazie refleksji wskazać to, co sprawia, że dane zjawisko jest religią⁷.

Każda religia jest konstytuowana przez określone działania człowieka. Działania te są różnorakie i dlatego też istnieje dwojaka możliwość uprawiania realistycznej filozofii religii; filozofii poszczególnych religii jak i filozofii religii bez bliższych określeń (po prostu religii). Możemy uprawiać filozofię konkretnej religii, ponieważ każda religia, każdy akt religijny jest jakimś bytem, a każdy byt może być przedmiotem ostatecznościowego wyjaśnienia. Jednak, gdy patrzymy na różnorakie religie, na przykład na chrześcijaństwo i buddyzm, musimy pamiętać, że obie religie są odmiennymi strukturami bytowymi.

⁴ Tamże, s. 70.

⁵ Por. tamże, s. 82.

⁶ Por. P. Moskal, *Spór o racje religii*, Lublin 2000, s. 124.

⁷ Por. tamże, s. 124-125.



Przedmiotem filozofii religii bez bliższych określeń nie jest „abstrakt w postaci uogólnionego, istotowego pojęcia religii, uzyskanego na podstawie wielu konkretnych religii przez postępowanie indukcyjne czy przez intuicyjne dostrzeżenie tego, co wspólne, konieczne i niezmiennie.”⁸ Nie jest rzeczą możliwą stworzenie takiego abstraktu ujmującego wszystkie religie, a przede wszystkim abstrakty nie są przedmiotem realistycznej filozofii⁹.

Czym więc jest religia w propozycji filozofii klasycznej? Przede wszystkim jest ona sprawą ludzkiego działania, podejmowania decyzji. Jest ona osobowym, świadomym, wolnym, dynamicznym zaangażowaniem człowieka¹⁰. Stąd filozofia religii staje się dziedziną metafizyki działania, która jako ontyczne racje działania wskazuje trzy czynniki. Pierwszym z nich jest istnienie celu, realnego dobra, dla którego podmiot podejmuje działanie. Kolejnym czynnikiem jest wzór w postaci sądu praktycznego determinujący działanie. Natomiast ostatnim elementem jest podmiot, sprawca działania. Człowiek może być podmiotem działania dzięki swym osobowym władzom poznania (intelekt) i miłowania (wola)¹¹. Religia jest specyficznym świadomym i wolnym działaniem człowieka. „Chodzi, więc o działania, które współmierne do zdobytej przez nas, za pomocą filozoficznego poznania rzeczywistości, prawdy o tym, że człowiek jest bytem osobowym, przygodnym, spotencjalizowanym i „otwartym” na Boga.”¹² Religia jest osobową relacją osoby ludzkiej do osobowego Absolutu, relacją realno-egzystencjalną, konieczną, międzypodmiotową, moralną, dynamiczną i doskonalącą podmiot ludzki.

Pytania do dyskusji

1. Czy klasyczna definicja religii jest adekwatna, np. w stosunku do buddyzmu?
2. Czy duchowość człowieka to to samo co religijność?
3. Czy można obiektywnie „zdefiniować” religię? Jak robi to teista a jak ateista?
4. Poniżej opisano cztery rodzaje definicji religii. Jakże są różnice między nimi? Jakbyś nazwał poszczególne grupy definicji religii?

POPULARYZACJA FILOZOFII I JEJ ZNACZENIA DLA SPOŁECZEŃSTWA.
PROGRAM MINISTERSTWA EDUKACJI I NAUKI

SPOŁECZNA ODPOWIEDZIALNOŚĆ NAUKI.



⁸ Tamże, s. 125.

⁹ Por. tamże, s. 124-125.

¹⁰ Por. Z. Zdybicka, *Człowiek i religia*, dz. cyt., s. 344-347, 375-378.

¹¹ Por. M.A. Krąpiec, *U podstaw rozumienia kultury*, Lublin 1991, s. 55-145.

¹² Por. P. Moskal, *Spór o racje religii*, dz. cyt., s. 126.



WWW.FILOZOFICZNE.PL

STUDIUM PRZYPADKU

I grupa: definicje

- Według Cycerona religia pochodzi od czasownika *relegere* (odczytać na nowo), określa religię jako pilne przestrzeganie tego, co ma związek z czcią bogów. Ludźmi religijnymi nazywa tych, którzy pilnie rozważyli i ponownie zebrali (*relegerent*) to, co dotyczy kultu bogów.
- Laktancjusz słowo religia wywodzi z terminu *religare* (wiązać, spajać), rozumiejąc religię jako połączenie i związanie z Bogiem, związek moralny człowieka z Bogiem.
- Św. Augustyn wyprowadza definicję religii od czasownika *religere*, co oznacza czynność ponownego wybierania: ponownie obieramy Boga jako naszego Pana.

II grupa: definicje

- Religia to nic innego jak uprzedmiotowienie i projekcja ludzkich (przysługujących gatunkowi ludzkiemu) właściwości w jakiś poza-świat (L. Feuerbach).
- A. Comte twierdzi, że religia jest najniższym etapem rozwoju wiedzy, a więc jest wynikiem umysłowego prostactwa, lęku, zachwyty, jakiego pierwotny człowiek doznawał, oglądając cuda przyrody. W miarę rozwoju religia przechodzi w metafizykę, a następnie zmienia się w naukę pozytywną.
- Według Z. Freuda religia jest neurozą kolektywną, wywołaną przez warunki podobne do tych, które wytwarzają neurozę dziecięcą: ma swój początek w bezradności człowieka wobec zewnętrznych sił natury i wewnętrznych sił instynktownych (kompleks Edypa).

III grupa: definicje

- E. Gilson określa religię jako osobowy stosunek człowieka do transcendentnego, realnego, osobowego Absolutu.
- H. Duméry opisuje religię jako obecność Boga rzutowaną na różne płaszczyzny świadomości, które w ten sposób stają się przeniknięte objawieniem.
- Według M. Ruseckiego religia jest życiową więzią, realnym związkiem człowieka z Bogiem, a jej genezę trzeba upatrywać w objawieniu Bożym.
- N. Söderblom pojmuje religię jako relację człowieka do jakiegoś transcendentu, przy czym jest to relacja ujęta dość wszechstronnie, zarówno od strony przeżyć wewnętrznych podmiotu tej relacji, jak ich zewnętrznego wyrazu (postępowanie religijne).

POPULARYZACJA FILOZOFII I JEJ ZNACZENIA DLA SPOŁECZEŃSTWA.
PROGRAM MINISTERSTWA EDUKACJI I NAUKI -
SPOŁĘCZNA ODPOWIEDZIALNOŚĆ NAUKI.



Ministerstwo
Edukacji i Nauki

IV grupa: definicje

- Zdaniem W.K. Wrighta religia jest próbą zabezpieczenia społecznie uznanych wartości, za pomocą specyficznych czynności, które powinny budzić wpływy różne od zwykłego egoizmu jednostki i które zawierają w sobie poczucie zależności od tych wpływów.
- J.M. Yinger uważa religię za system wierzeń i praktyk, za pomocą których grupa ludzi zmagą się z ostatecznymi problemami życia.
- E. Durkheim określa religię jako jednolity system wierzeń i praktyk odnoszący się do rzeczy świętych, to znaczy wyłączonych, zakazanych, które zespalają w jedną wspólnotę moralną zwaną Kościołem tych wszystkich, którzy do niej należą.

STUDIUM PRZYPADKU

POPULARYZACJA FILOZOFII I JEJ ZNACZENIA DLA SPOŁECZEŃSTWA.
PROGRAM MINISTERSTWA EDUKACJI I NAUKI -
SPOŁECZNA ODPOWIEDZIALNOŚĆ NAUKI.

